

## Nie tylko Karta Nauczyciela, ale i kodeks pracy

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: sobota, 10, grudzień 2011 23:00

Tadeusz Narkun

Odśłony: 10428

---

Dziennik „Rzeczpospolita” przypomina, że pedagogowi, który pracuje ponad osiem godzin dziennie, na podstawie kodeksu pracy przysługuje większa pensja. Sytuacja taka ma miejsce, gdy na przykład nauczyciel prowadzi białą lub zieloną szkołę.

Nauczyciel ma prawo do wyższego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, choć nie przewiduje ich Karta nauczyciela.

– Jeśli pracuje dłużej niż osiem godzin dziennie i 40 tygodniowo i nie są to godziny spędzone przy tablicy, ma prawo do wynagrodzenia jak za godziny nadliczbowe – wyjaśnia Arkadiusz Sobczyk, radca prawny w Kancelarii Sobczyk & Współpracownicy. Tego prawa nie respektują jednak dyrektorzy szkół i prowadzące je samorządy.

Marek Olszewski, współprzewodniczący Zespołu Edukacji, Kultury i Sportu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego potwierdza, że „Powszechną praktyką jest niepłacenie w szkołach za godziny przepracowane ponad dzienną normę.”

Joanna Leszek, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej, przyznaje, że gdy jedzie z dziećmi na zieloną szkołę, to chociaż opiekuje się nimi od godz. 6 do 22, nie otrzymuje wyższej pensji, Karta mówi tylko o godzinach ponadwymiarowych, czyli przydzielonych ponad wymiar pensum w ramach planu lekcji. Gminy zapominają, że do spraw wynikających ze stosunku pracy nieuregulowanych w Karcie stosuje się przepisy kodeksu pracy. Zgodnie z nim czas przepracowany ponad normę stanowi godziny nadliczbowe, które są dodatkowo płatne.

– Podczas zielonych czy białych szkół pedagodzy pracują znacznie dłużej, niż zezwalają na to Karta i kodeks pracy, gminy niechętnie w regulaminach wynagradzania nauczycieli określają zasady udziału w takich wyjazdach – przyznaje Iwona Sobka z Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobczynie (woj. mazowieckie).

Okazuje się, że wielu nauczycieli odmawia wyjazdu, a nauczycielka ze szkoły w Kozłowie, prawdopodobnie pierwsza w Polsce, wniosła pozew przeciwko szkole o zapłatę za pracę w godzinach nadliczbowych podczas trwającej dwa tygodnie zielonej szkoły. **Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził dodatkowe wynagrodzenie, o 57 proc. wyższe od normalnej pensji. Sąd okręgowy podtrzymał ten wyrok (sygn. VI P 165/07).**

– **Jeśli tym śladem pójść inni, to może się okazać, że gminy zbankrutują przez wycieczki i zielone szkoły i zabronią je organizować** – skomentował to Marek Olszewski. Podkreśla, że Karta nauczyciela wymaga zmian. – Z jednej strony pozwala rozliczyć nauczyciela tylko z pensum i tzw. godzin karcianych. Z drugiej nauczyciel może udowodnić, że w jednym tygodniu pracował ponad normę, choć w innych znacznie krócej – wyjaśnia.

*Źródło: rp.pl*